

Gazeta Olsztyńska.

»GAZETA OLSZTYŃSKA«

W dodatku »GOSPO NIEDZIELNY« i »GOSPO-DARZ« wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnikiem do domu przez listowego 1 mr. 24 fen.

*Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.*

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 20 od wiersza, korpusowego. W razie konkursu i wyskarżenia należy do wszelkie rabaty upadać. Listy adresować do »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostrp., ulica Dolno-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Petroneli p.
Jutro: Juwencyusza.
Pojutrze: Marcelina.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 3 47 zach. 8 08
Jutro: » 3 46 » 8 09
Pojutrze: » 3 45 » 8 10

Ilu jest Słowian na świecie?

Jak każdy człowiek należy do pewnej rodziny i ma krewnych i przyjaciół, tak też różne narody razem tworzą jedną wielką rodzinę narodów. My Polacy należymy do rodziny narodów słowiańskich. Słowianami są Polacy, czesi, słowacy, Łużycanie, Słowienicy, Chorwaci, Serbowie, Bułgarzy, Rosjanie i Rusini. Widzimy więc, że słowiańska rodzina narodów jest bardzo wielka, bo ta matka słowiańszczyzna liczy aż 10 synów. Oczywiście, że wśród tych dzieci słowiańskich są większe i mniejsze jak w każdej rodzinie; jeden naród jest wielki i silny jak dąb, a drugi mały i słaby. Wszystkie wyliczone narody są sobie braćmi, a jeżeli też czasem niektórzy bracia się kłócą i jeden drugiemu krzywdę wyrządza, to jednak powinni się znowu zgodzić i żyć w miłości braterskiej.

Największe narody słowiańskie to Rosjanie, Rusini i Polacy. Ogólna liczba Rosjan i Rusinów wynosi około 94 milionów. Tak obliczył przed kilku miesiącami uczony czeski dr. Niederle. Liczbę Polaków obliczył w r. 1902 dr. Czerkowski, profesor uniwersytetu krakowskiego na przeszło 21 milionów (21 111 347). Ponieważ się mnożymy jak króliki, więc dziś jest nas pewnie już około 22 milionów. Rosjanie są więc najsilniejsi, oni są panami Rosji, a w Rosji Rusini nie mają dobrze, a z Polakami się Rosjanie bardzo źle obchodzą. Szlachetni Rosjanie też przyznają, że Rosja Polakom ciągle jeszcze wielkie krzywdy wyrządza. Ale gałganów rosyjskich jest znacznie więcej niż ludzi dobrych i szlachetnych, więc też łajdacy panują, a szlachetni są za słabi i nie mogą tych gałganów zmusić do naprawienia krzywd.

Lecz my Polacy mamy w rodzinie słowiańskiej też dobrych przyjaciół, którzy mają dla nas przywiązanie braterskie. Większa część Słowian stoi po naszej stronie i uważa Rosjan za braci wyrodných, którzy drugich Słowian uciskają. Naród polski wcale nie stoi sam jak sierota na świecie. Do naszych najlepszych przyjaciół należą Czеси. Kto sam miał biedę, ten wie, co bieda znaczy. Tak też jest z naszym bratem Czechem. W krajach czeskich mieszka wielka liczba Niemców, a Niemiec wszędzie ten sam, gdzie może tam dusi. Dlatego też Czechom było bardzo źle, gdy królów swoich stracili i Niemcy u nich panowali. Niemcy nie uważali Czechów za nic a czeski naród był wówczas ospały — tak jak dziś u nas wielka część polskich Warmiaków. W owych czasach pisał pewien gorący patriota czeski z bólem serca: »bez pomocy Bożej, naród nasz już stracony«. Ale naród czeski obudził się — oby się też śpiochy na naszej Warmii nareszcie obudziły! Czеси zajrzeli swoim wrogom śmiało w ślepie, wypchnęli ich z stanowisk, które się Czechom należały, a dziś Czеси sami rządzą swoim krajem. Czеси kiedyś wolali o te prawa, które im się słusznie należały, a Niemcy śmiali się z Czechów i nic im nie dali. Dzisiaj jest zupełnie inaczej. Przyszła kreska też na Mi-

chanka niemieckiego. Czеси się nie zniemczyli. A dlaczego nie? Bo nie byli tak ospali i leniwi jak wielu Warmiaków. Oni dzieci swoje uczyli czytać i pisać w ojczystej mowie, oni uczyli dzieci swe zostać dobrymi Czechami i nie dać się od Niemców zastraszyć. Dlatego też dzisiaj dobrze w Czechach. Teraz Czеси panują i rządzą swój kraj, a Niemcy krzyczą, że Czеси ich uciskają. Niemcy w Czechach wołają o pomoc do swoich rodaków z innych stron. Ale też ta pomoc nic im nie pomaga, wszystkie krzyki się ani psu na budę nie nadały. Czеси są panami ziem czeskich a Niemcy tracą coraz więcej wpływu. Największym miastem w Czechach jest Praga, która jest przynajmniej 10 razy tak wielka jak Olsztyn. Dawniej też w Pradze rządzili Niemcy. A dzisiaj? Teraz Niemcy proszą Czechów o to, czego kiedyś Czechom dać nie chcieli, a Czеси rządzą i śmieją się. Niemczyzna w Pradze upada. Dostyc często widać składy i sklepy na których dawniej były niemieckie napisy. Dzisiaj są zamazane i widać tylko jeszcze czeskie. Wogóle czescy kupcy mają na swoich składach tylko czeskie napisy, a Niemcy niemieckie i czeskie. Tak się stosunki w Czechach zmieniły. Czеси więc sami przeszli przez ogień ucisku niemieckiego i ciągle jeszcze walczą z Niemcami. Dlatego wiedzą też bardzo dobrze, co cierpieć muszą narody, które są pod panowaniem Niemców i dlatego też Czеси są naszymi szczerymi przyjaciółmi.

Z Polakami i Czechami sąsiadują w Węgrzech Słowacy, którzy też są Słowianami. Mowa ich podobna do polskiej, a jeszcze bardziej do czeskiej. Uczony czeski dr. Niederle w tym roku obliczył, że Czechów i Słowaków razem jest 9 i pół miliona. Ale mamy w naszej rodzinie słowiańskiej jeszcze więcej dobrych przyjaciół. W Austrii mieszkają też Słowienicy, których jest półtora miliona. Słowienicy muszą ciężko walczyć o byt swój z Niemcami. Wspólna niedola wytworzyła też wzajemną przyjaźń, tak że też Słowienicy są naszymi serdecznymi przyjaciółmi. Dalej na południe, aż do tych stron, gdzie Turcy panują, mieszkają inne narody słowiańskie, mianowicie Serbowie, Chorwaci i Bułgarzy; serbo-chorwatów jest około 8 i pół miliona, a Bułgarów 5 milion. Ci Słowianie także są naszymi dobrymi przyjaciółmi.

W głównym mieście bułgarskim, w Zofii ma się odbyć w tym roku zjazd wszystkich Słowian a więc Rosjan, Rusinów, Polaków, Czechów, Słowaków, Słowienców, Serbo-chorwatów i Bułgarów. Taki zjazd odbył się w zeszłym roku w Pradze czeskiej. Zeszła się tam cała rodzina słowiańska, bardzo gościnnie przyjęta przez Czechów. Tam w Pradze ci Rosjanie, którzy byli obecni, obiecali naprawić krzywdy, które rząd rosyjski wyrządza Polakom. Lecz nic się nie stało, bo było w Rosji za wiele gałganów, którzy o sprawiedliwości nic nie chcą wiedzieć. Rosja naszych rodaków ciągle uciska. Dla tego też rzeczą bardzo możliwą, że z Polaków nikt na zjazd słowiański do Zofii nie pojedzie. Dotąd jeszcze nie jest u-

stanowione, czy Polacy pojedą na ten zjazd, czy nie.

Widzicie więc kochani rodacy, że nie walczyliśmy tylko my sami, że mamy dobrych przyjaciół, którzy okazują nam nie tylko współczucie, lecz też serdeczną przyjaźń.

Uroczystość koronacyjna na Jasnej Górze.

W ubiegłą niedzielę 22 maja odbyła się koronacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Wstępne uroczystości koronacyjne rozpoczęły się w sobotę, solennymi nieszporami, w wielkim kościele. Obraz umieszczono w zbudowanym tymczasowo ołtarzu nad bramą Lubomirskich.

Koronator, biskup dyecezy kujawsko-kaliskiej ks. St. Zdzitowiecki, w asyście kapituły włocławskiej, celebrował nieszpory pontyfikalne. Słowo Boże głosił ks. kanonik Fulman. Jednocześnie zaś przed ołtarzem na zewnątrz u szczytu kaplicy odśpiewano Litanię do Matki Boskiej oraz inne pieśni.

Program głównej uroczystości niedzielnej był następujący:

W niedzielę o godzinie pół do 10 z rana uroczyste wyjście procesji z kaplicy Matki Boskiej z cudownym obrazem i koronami. Procesja szła przez wały do ołtarza u szczytu kaplicy Matki Boskiej, na miejsce koronacji. Korony nieśli OO. Paulini w asystencji szambelanów papieskich, pp.: Łackiego, Karskiego, hrab. Ostrowskiego, hrabiego Kwileckiego i innych; suknie nieśli delegaci.

Sam zaś cudowny obraz N. M. Panny przenieśli księża biskupi, prałaci i przedstawiciele różnych dyecezy.

Tron dla obrazu, pomysłu budowniczego St. Szylera, śliczny. Cały z pasów słuckich wartości wyjątkowej.

Po przybyciu procesji na wskazane miejsce, odczytano Brewe papieskie. Potem nastąpiło stósowe przemówienie — wreszcie sam obrzęd ukoronowania obrazu.

Następnie udzielenie przez ks. biskupa koronatora błogosławieństwa zgromadzonemu wiernym.

Podczas tego obrzędu chóry śpiewackie jasnogórskie, razem z orkiestrą klasztorną wykonali Litanię Ostrobramską Moniuszki.

Po dokonanej ceremonii wyruszyła procesja naokoło wałów. W czasie tej procesji, przybyłe na uroczystość ze wszystkich stron kraju orkiestry i chóry śpiewackie, rozstawione na całej linii, przy zbliżaniu się do nich cudownego obrazu, wykonywali stósowne pieśni i utwory muzyczne, osobno na tę uroczystość skomponowane.

Po obejściu wałów, skierowała się procesja do kaplicy, w której na dawnym swym odwiecznym miejscu cudowny obraz z powrotem umieszczono.

W tej chwili rozpoczęły się jednocześnie w czterech punktach cztery pontyfikalne sumy z kazaniem, a mianowicie na wielkim kościele, w kaplicy Matki Boskiej,

Książki do nabożeństwa

polskie i niemieckie w pięknych i trwałych oprawach sprzedajemy teraz ażeby wyprzedać
po znacznie niżonych cenach.

Również polecamy nasz wielki zapas różańcy, szkaplerzy oraz wszelkich innych artykułów religijnych. Mamy też na składzie kilka pięknych wydań „Zywotów Świętych“ po taniej cenie.

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Maszyna do szycia
 używana lecz dobrze utrzymana
 jest tanio na sprzedaż w ulicy
Hohenzollerndamm 3.

Parcelę
 35 mórg roli, 5 mórg lasu i 5
 mórg łąki jako i stodołę z mu-
 rowaną szopą mam na sprzedaż.
August Kraemer, gospodarz
 w Lengajach.

Dwie familie
 na wysokie myto i deputat jako
 i fernala na stół poszukuje od
 św. Marcina lub prędzej
Klein Gemmern
 p. Gr. Gemmern.

Moje gospodarstwo
 około 45 morgów dobrej ziemi
 wtem torf, dobre budynki mu-
 rowane z żywym i martwym in-
 wentarzem chcę zaraz z wolnej
 ręki sprzedać.
Franciszek Gutt w Jedzbanku
 na wybudowaniu przy Mokinach.

Wprawnego żonatego
 parobka do koni
 poszukuje od 1. października lub
 św. Marcina
Ostrowski, gospodarz
 w Duzem Bartegu.

Starą oblekę
 kupuje się najlepiej i najta-
 niej ul
Herm. Frankensteina
 ul. Prosta 15
 Ostatni zakup za 1000 marek
 odebrałem w tych dniach z Ino-
 wrocławia, Gniezna i Poznania.

Ucznia
 w naukę kupiectwa przyjmie
 natychmiast.
Karól Kunigk,
 handel towarów kolonialnych i
 materialnych, w ulicy Olsztyń-
 kowy (Hohensteinerstr) 15.

Starą oblekę damską
 i kapelusze
 można tanio nabyć w ulicy Ol-
 sztyńskiej nr. 16.

Starą oblekę
 jako i gotowe spodnie własnej
 roboty poleca
E. Zbiek, Olsztyn,
 ulica Lipszcka 28.

Nowość!

Nowość!

D. R. P. **„Rekord“** D. R. P.

grabie konne ze stali i żelaza
 są wzorem pojedynczości!

Bardzo lekki bieg! Najczystsze grabienie! Jeden chło-
 piec obsłuży grabie dostatecznie!

Jednym koniem młócić można
 przy użyciu naszej słynnej młóckarni (Schlagelstein
 Dreschmaschine) z mocnym manezem na dębowej
 podstawie.

Największa wytrzymałość! Najczystsze młócenie!

Również polecamy dostawy wszelkich innych
 maszyn rolniczych i przyborów gospodarczych
 jak: wialnie, siewczarnie, śrótowniki, maszyny
 do rżnięcia buraków itd. w tylko najlepszym wyko-
 naniu i po najtańszych cenach.

Ermländische Maschinenfabrik Marienhütte,
 G. m. b. H., w Guszfacie (Pr. Wsch.)

Zastępca: **Fr. Tolksdorf, Olsztyn, ulica Prosta 25.**

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości, iż
 zdałem sprzedaż mego

piwa brunatnego

w mniejszych ilościach

kupcowi p. W. Schoeneberg w ul. Wadęskiej
 nr. 31. Sprzedaż codziennie świeżego piwa bruna-
 tnego odbywa się tamże po cenach jak w browarze —
 3 litry za 40 fen.

Allensteiner Brauhaus

właśc. **Leonard Waas**

browar w Olsztynie przy ulicy Wilhelmskiej 29 i 30.

Kołowce

tylko z najlepszych fabryk, jako i wszelkie przybory dla
 kołowników sprzedaje po najtańszych cenach, na życzenie także
 na odpłatę

A. Kundt, dom wysyłkowy
 w Olsztynie.

otrzymaliśmy i polecamy książeczkę:

Dwór niebieski

czyli modlitwa św. Luitgardy przez Karmelitę

J. B. R. przełożył ksiądz Józef Adamczyk.

Cena 25 fen. Prosimy o spieszne zamówienie, ponieważ ksią-
 zeczek tych mamy niewiele w zapasie.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“.

UCZNIA

w naukę piekarstwa przyjmie
 zaraz

Alojzy Szczepański,
 mistrz piekarski w Olsztynie.

UCZNIA

w naukę rzeźnictwa przyjmie
 natychmiast. Po ukończeniu nau-
 ki placę 100 m. odszkodowania.

Fr. Szczepański,
 mistrz rzeźnicki w Olsztynku.

Tregry

cement portlandzki,
 papy na dachy, smołę,
 plecionkę trzciniową,
 plecionkę ceglową,
 gips każdego rodzaju,
 kleje,

plyty do fundamentów,
 plecionkę drutową,
 obicia do drzwi i okien,
 drzwiczki do pieców,
 platy kuchenne,
 kuchenki
 poleca tanio

Moritz Lachman,
 Rynek 8.

Victoria. Victoria.



zaprowadzone w armii pruskiej
 bawarskiej i wirttembergskiej,
 przez nadzwyczaj lekki bieg i
 najlepszy materiał jaki uży-
 wa się do wyrobu kół Victorii
 oraz tanie ceny przoduja one
 nad innymi.

Kołowiec „Special“ 75 m.

Wszelkie przybory jako: latar-
 nie, dzwonki itd., jako i wszelkie
 reperacje podpadająco tanio.

Splaty dozwolone.

M. Peiser,
 Olsztyn, ul. Prosta 5.